

Irańczycy i ruch oporu wzywają do obrony Palestyny

25 maja 2020

W Iranie po raz kolejny obchodzono ustanowiony w 1979 roku Światowy Dzień Jerozolimy, będący wyrazem solidarności z Palestyńczykami prześladowanymi przez Izrael. Tegoroczne obchody z powodu koronawirusa ograniczyły się do telekonferencji, podczas której władze Iranu oraz przedstawiciele bliskowschodniego ruchu oporu wzywali do obrony Palestyny przed planowaną rewizją jej granic przez Izrael.

Iran wciąż znajduje się w dziesiątce państw na świecie o najwyższej liczbie zachorowań i zgonów na COVID-19, dlatego tegoroczne obchody Światowego Dnia Jerozolimy ograniczyły się do wideokonferencji z udziałem przedstawicieli irańskich władz, palestyńskiego Hamasu i Islamskiego Dżihadu, libańskiego Hezbollahu, jemeńskiego ruchu Hutich oraz irackich ugrupowań reprezentujących wyznawców szyickiego odłamu islamu.

Większość przemówień wygłoszonych w ramach tego swoistego internetowego wiecu dotyczyła oczywiście planów Izraela i Stanów Zjednoczonych. Jeszcze w lipcu bez negocjacji z władzami Autonomii Palestyńskiej oba te kraje zamierzają przeprowadzić syjonistyczną aneksję ziem Zachodniego Brzegu Jordanu. W tej kwestii mocno podzielona jest między innymi społeczność międzynarodowa, w tym między innymi nasz kraj sprzeciwiający się podejmowaniu podobnych kroków bez przeprowadzenia rozmów pokojowych.

Duchowy przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, wezwał wszystkie narody islamskie do obrony Palestyny przed izraelskimi zakusami. Samo państwo syjonistyczne nazwał on „śmiertelnym nowotworem”, który zostanie ostatecznie wypleniony z Bliskiego Wschodu. Pośrednio skrytykował on

również niektóre państwa arabskie próbujące normalizować w ostatnim czasie swoje stosunki z izraelskimi władzami.

Szef biura politycznego Hamasu, Isma'il Hanijja, również zwrócił się o solidarność między państwami zdominowanymi przez muzułmanów. Jego zdaniem powinny one przyjąć wspólny plan walki z „zagrożeniem syjonistycznym”. Samą „umowę stulecia” przygotowaną przez Stany Zjednoczone w sprawie rzekomego pokoju izraelsko-palestyńskiego nazwał on mianem spisku mającego na celu likwidację sprawy palestyńskiej.

Zdaniem sekretarza generalnego Hezbollahu, Hasana Nasrallaha, konieczne jest z kolei przyjęcie strategii walki z Izraelem na kolejnych kilka dziesięcioleci. Lider libańskiego ruchu oporu twierdzi, że wyzwolenie Jerozolimy spod syjonistycznej okupacji nie nastąpi w kilka lat, lecz walka może zająć nawet kilka pokoleń. Nasrallah wraz z Hanijją pochwalili Iran za wysiłki dotyczące wsparcia militarnego i finansowego sprawy palestyńskiej.

Światowy Dzień Jerozolimy został ustanowiony w 1979 roku po Rewolucji Islamskiej ustanawiającą nowy rozdział w irańskiej historii. Co roku święto solidarności z prześladowanymi Palestyńczykami odbywa się w ostatni piątek muzułmańskiego święta Ramadan. Ten dzień jest od wielu lat obchodzony również w wielu innych państwach na całym świecie.

Na podstawie: Presstv.com, Tasnimnews.com/en, en.abna24.com

Źródło: Autonom.pl